

* AKTUALNOŚCI

* WYDARZENIA

* SPORT

* KULTURA

*



Mikołajkowe klimaty
s. 5



Zdrowa mama, zdrowy wcześniak,
zdrowe dziecko
s. 2



Tropem warmińskiej przygody
s. 7



W tym, około świątecznym, zabieganym czasie ciężko znaleźć moment na refleksję nad upływającym rokiem. Pewnie, jak większość rzeczy, miał on swój awers i rewers, barwną i szarą stronę, wzloty i upadki. I właśnie dlatego życie jest piękne, ponieważ darowuje nam całą paletę barw.

Z okazji Świąt Narodzenia Pańskiego i na Nowy Rok 2012, życzymy Wam spokoju, czasu, zdrowia i szczęścia, a w prezencie darujemy Wam fragment ponadczasowej „Desideraty” Maxa Ehrmanna:

(...) Ciesz się zarówno swymi osiągnięciami jak i planami. Wykonuj z sercem swą pracę, jakąkolwiek, by była skromna. Jest ona trwałą wartością w zmiennych kolejach losu. Zachowaj ostrożność w swych przedsięwzięciach - świat bowiem pełen jest oszustwa. Lecz niech ci to nie przesłania prawdziwej cnoty, wielu ludzi dąży do wzniosłych ideałów i wszędzie życie pełne jest heroizmu.

Bądź sobą, a zwłaszcza nie zwalczaj uczuć: nie bądź cyniczny wobec miłości, albowiem w obliczu wszelkiej oschłości i rozczarowań jest ona wieczna jak trawa. Przyjmij pogodnie to co lata niosą, bez goryczy wyrzekając się przymiotów młodości. Rozwijaj siłę ducha by w nagłym nieszczęściu mogła być tarczą dla ciebie. Lecz nie dręcz się tworam wyobraźni. Wiele obaw rodzi się ze znużenia i samotności (...)

Tak więc bądź w pokoju z Bogiem, cokolwiek myślisz i cokolwiek się zajmujesz i jakiegokolwiek są twe pragnienia: w zgiełku ulicznym, zamęcie życia, zachowaj pokój ze swą duszą. Z całym swym zakłamaniem, znojem i rozwianymi marzeniami ciągle jeszcze ten świat jest piękny. Bądź uważny, staraj się być szczęśliwy.

Redakcja „Gazety Dywickiej”

Redakcja - Adres: ul. Olsztyńska 28, 11- 001 Dywity, tel. (89) 5120123, e-mail: gazetadywicka@wp.pl,
Redaktor Naczelny: Kazimierz Kisielew. **Zespół Redakcyjny:** Aneta Fabisiak-Hill, Mariola Grzegorzczak, Henryk Mondroch,
Łukasz Ruch. **Skład komputerowy:** Jacek Włodarczyk.

Dwumiesięcznik „Gazeta Dywicka” dostępny jest w wersji elektronicznej na stronie: www.gokdywity.eu, zakładka: GazetaDywicka.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych materiałach.

Dywyty. XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Zdrowa mama, zdrowy wcześniak, zdrowe dziecko

Dnia 8 stycznia 2011 w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach w godzinach 15.00–18.00 zagra jubileuszowa XX Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy pt. „Bajkowa Orkiestra Serc”. W programie: „Zielony kapturek” – przedstawienie zrealizowane przez rodziców dzieci z Samorządowego Przedszkola w Dywitach i „Bajkowe Muzykowanie” w wykonaniu dzieciaków z Powiatowej Szkoły Muzycznej w Dywitach. Do zabaw po warmińsku zaprosi nas zaś grupa obrzędowa „Kłobuki” ze Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie. W Orkiestrze Serc zagra grupa instrumentalno-muzykująca

GOK-u, a w tanecznych rytmach zaprezentują się: „Dance Nation” i „Just Dance” – podopieczne pani Agaty Nideraus.

Najmłodszych mieszkańców zaprosimy do bajkowego kącika plastycznego „Fiku miku na patyku”. Z Czerwonym Kapturem można będzie trafić do celu, a nagrodą będą pluszaki. Przypominamy, że trwa zbiórka maskotek na rzecz orkiestry. Pluszaki można dostarczyć do 3 stycznia do GOK-u lub biblioteki w Dywitach.

W trakcie Orkiestry jak zwykle będzie można zdobyć wiedzę z zakresu pierwszej pomocy i dowiedzieć się, jak zadbać o swój kręgosłup od specjalistów Olsztyńskiej

Szkoły Wyższej im. Józefa Rusieckiego. Na kawę i ciastko zapraszamy do „Orkiestrowej Kawiarenki”, a tradycyjnie dary do puszek zbierać będzie Wielopoziomowa 34 Drużyna Harcerska „Antidotum” im. Marii Zientary-Malewskiej.

Pamiętajmy, że tegoroczna zbiórka przeznaczona jest na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia wcześniaków oraz pomp insulinowych dla kobiet ciężarnych z cukrzycą.

Chętnych do przekazania darów do licytacji zapraszamy do kontaktu z naszym Ośrodkiem – tel. (89) 5120-123.

GOK

Szkoła Podstawowa w Dywitach. Program Comenius.

To zabytkowy i malowniczy zakątek świata

Szkoła Podstawowa w Dywitach po raz drugi otrzymała dofinansowanie na realizację partnerskiego projektu szkół w ramach programu Comenius - „Uczenie się przez całe życie”. Naszymi partnerami w projekcie są: Włochy, Turcja, Francja, Wielka Brytania, Bułgaria, Litwa i Łotwa.

Celem projektu jest motywowanie uczniów do podnoszenia kompetencji językowych, ćwiczenie umiejętności posługiwania się wykorzystania w poszukiwaniu informacji technologii komputerowej. Tolerancja i poszanowanie odrębności kulturowej to obszary, na których koncentruje się większość zadań przewidzianych do realizacji. Udział w przedsięwzięciu ma nauczyć naszych uczniów świadomej i niezależnej obserwacji otaczającego ich świata jak i odpowiedzialności za podejmowane działania.

W dniach 14-21 października 2011 roku odbyła się pierwsza wizyta w ramach projektu. Dyrektor szkoły pani Bożena Wojarska i nauczyciele języka angielskiego udali się do Turcji na warsztaty, których celem była organizacja pracy i ustalenie

zadań przewidzianych do realizacji przez następne dwa lata. Nasze grono pedagogiczne przez pięć dni pracowało w tureckiej szkole. Poznało ich system edukacyjny oraz miało możliwość prowadzenia zajęć przedmiotowych. Podczas wystawy dla uczniów, rodziców i mieszkańców miejscowości Gulsehir udało się im zaprezentować piękno naszej gminy i naszego regionu.

Kapadocja robi duże wrażenie. To starożytny, zabytkowy i malowniczy zakątek świata znany przede wszystkim ze skalnego miasta i kolorowych balonów mknących po niebie. Bardziej jednak zaskakująca była otwartość, życzliwość i entuzjazm we współpracy z partnerskimi szkołami.

W styczniu 2012 roku uczniowie szkoły pojadą na warsztaty do Francji.

Izabela Kozłowska



foto. ZS Dywyty

Bukwałd. Akcja klubu CARE24 i Szkoły Nauki Jazdy „Ogryzek”.

Widzę Cię

Finał olsztyńskiej edycji odbył się w miejscowości Bukwałd 9 listopada 2011 roku. Akcja skierowana jest do dzieci dojeżdżających do szkół autobusami szkolnymi z małych miejscowości.

Często zdarza się, że muszą one czekać na autobus szkolny na przystanku przy ulicy. W okresie jesienno-zimowym przy złej widoczności jest to bardzo niebezpieczne, gdyż stojące w grupie dzieci mogą być bardzo ruchliwe, ich zachowanie jest trudne do przewidzenia i charakteryzuje się dużą dynamiką. Niebezpieczna jest również sama droga, jaką dzieci muszą pokonać z domu do przystanku, bardzo często idąc poboczem ruchliwej jezdni. Dla kierowców dziecko jest znacznie mniej widoczne niż dorosły.

W ramach lekcji instruktor Marek instruował dzieci dojeżdżające do szkoły, jak zachowywać się na jezdni szczególnie w okresie jesienno-zimowym i przy ograniczonej widoczności. Dodatkowo omówiono zasady poruszania się po drogach rowerami, motorowerami, skuterkami i quadami. Akcja zakończyła się rozdaniem kamizelek i elementów odbłaskowych oraz oglądaniem pojazdu do nauki jazdy.

Marek Ogryzek



Foto. Kazimierz Kisielew

No jó, to na te Gody latoś i cołan Nowy Rok, to noziancy Woma zinszuja ty móndeści, chtórny, jek am to napsisał tero w godce, mowam bodoj noziancy, a chtórny nie roz tyż i noma brok. A coby te Gody były rychtyk warnijske, to nie tło móndeści, ale jeszcze zinszuja Woma gwołt zdrozio i szczajście na wszystkie dnie.

No jó, to do zidzania aż w Nowam Roku.

Łukasz Ruch

Kupoj, kupoj głupsi człozieku

Noju ludziów to ciałżko i nieroz je rozumnić. Bo choc bodoj am só nomón-drzejsze żywe, to jek tak i siulka pošłypsiać w to, to djochu ziy, czy cołkam w drugo stróna noma nie pódzie i nogłupsze nie bandziewam. A dloczmu tak dzisioj myśla, zaro i woma napsisza.

W tamta sobota, jek am w telezizór śłypsioł na zieczór, łoroz i przylecioł do mnie Hubert, coby choc siulka pogodać po naszymu. Sprowdy am sia i zadziwowoł dloczamu to siójsioda Hildka tak późno do mnie puściła? Hubert mnie poziedziół, co jygo kobziyta cole nie mniarkowała na to, co tón do mnie lyzie, bo z Warszoziaczkó do mniasta sia szykujó.

No niy, cołkam am łogłupsioł! No bo djochli, po co jam na noc do mniasta jechoć? Toć chłopów już majó, a tancować w agwant tyż i nie łuchodzi. No jó, ale łoroz i Hubert mnie poziedziół, co tero w jenam takam zielgam gyszefcie je tako promocyjo, co jek sia w niam bez coło noc gwołt zabowków nakupsi, to połam bandó wciórko bez psieniandzów dowali. Jek am to łusłuchół, to spraziedlizie woma poziam, co am sia ze śniychu prazie nie łuryczół. A djochli z gupsiami mó-

zia, niech sobzie robziół, co chcó!

Spraziedlizie coło nocka am z Hubertam przegodali to noszy, stary, fejny Warniji, a kobziytów, na nosze szczajście, nie buło zidać. Sprowdy, jek am już noma zaczoł fryszytk szykować, łoroz łusłuchalim jeke dergie. No jó, chto drugi by sia tak der, jek nie Hilda.

Chučko poleciełim do Huberta na łobora, a tamój coło kupa zabowków i kele nych Hilda z jenam łokam na czerwóno fest łumalowanam. Palaruch morowy, łód rena am mnieli robota i to bez fryszytku, toć te wszystkie zabowki brok buło poznosić do chałupy. Jek am już jych mnieli w chacie, to tedy do pospołu am jeszcze i siójsiodka prosto w łóże musieli zaniysć, bo takich pajchyrzów na koślach dostała łód stojanio w tam gyszefcie, co już i dali lyżć ni mogła. A to łoko to nie soma, tło jeko drugo baba ji łumalowała, jek tamój te zabowki wybziyrali. Hildka noma godo, co bez gupota w śłyps dostała, ale jo już to widza, jeko to buła gupota.

Zielgo bzieda mo tero Hubert, bo Hilda tło z łóza niam komandruje, jek soma łazić ni może. Cołe szczajście, com sia bez ta coło nocka naklepali, to i godanio noma stonie na tan tydzień, puk Hilda łozdrozieje.

No, jó i tero już ziyta, dloczamu am napsioł, co my ludziska cole nomón-drzejsze am nie só? Czegój noma nie poziedziół, czegój nie napsiszó, te łód przedowanio, to zierzywam jam w to, jek by śwante buło. Kedajś na Warniji buło jenaczy, ludziska mnieli gwołt roboty i żodan nie myśloł, coby po gyszefkach łotać, a psieniandzów tyż i gwołt ni mniół, coby jeke gupoty kupać. Tero tło wyrzykowam, co bzieda je, a jek poziedzół promocyjo, to leciwam kupać, choc cole i nie brukujewam tegój. A na som kóniec, to jek Hildka mnie przykozala woma poziam, co w kożdym jenam gyszefcie w promocyji, cołkam bez psianiandzów, pajchyrze na kośle dowajó.

To do zidzania i tedy aż drugi roz.

Łukasz Ruch

Jek byśta nie ziedzieli:

żywe – stworzenia,
mniarkowała – zorientowała,
agwant – advent,
fryszytk – śniadanie,
fest – mocno,
śłyps – oko,
pajchyrze – pęcherze,
gyszef – sklep.

Szkoła Podstawowa w Bukwałdzie. Laureat konkursu wojewódzkiego.

Człowiek w kosmosie

25 listopada 2011 roku zostały ogłoszone wyniki wojewódzkiego konkursu plastycznego „Człowiek w kosmosie” zorganizowanego przez olsztyńskie planetarium. Miejsce I zajął Dawid Rutkowski, uczeń V klasy Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie.

Głównym celem konkursu było promowanie wiadomości o kosmosie oraz rozwój wyobraźni wśród uczniów klas IV-VI szkół podstawowych. W konkursie wzięło udział 25 szkół z województwa warmińsko-mazurskiego. Do organizatorów wpłynęły 182 prace. Osoby oceniające je brały pod uwagę pomysł, wykonanie i opis pracy.

Ogromnym sukcesem okazało się I miejsce Dawida Rutkowskiego. Wykonał on pracę przestrzenną prezentującą powierzchnię księżyca. Znajdował się tam łazik kosmiczny oraz rakieta, którą dotarł astronauta. Tłem był Układ Słoneczny.

Podczas rozdania nagród w Planetarium, laureaci mieli okazję porozmawiać z astronomem Pawłem Pietrukowiczem, pracownikiem Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu Warszawskiego. Opowiedział im o swojej pracy, o teleskopach i ciekawych podróżach. Cała



foto. IS

pogadanka przepleciona była przepięknymi zdjęciami z prezentacji pt. „Obserwacje astronomiczne z pustyni Atakama”. Zwycięscy obejrzeli też film przedstawiający życie ludzi na stacji kosmicznej.

Dawidowi serdecznie gratulujemy pomysłu na pracę i zajęcia I miejsca oraz życzymy dalszych sukcesów.

Iwona Słowik

Brąswałd. Konkurs im. Marii Zientary-Malewskiej.

Wiersze pełne liryzmu

W Brąswałdzie w dniu 21 października 2011 roku spotkało się 40 recytatorów ze szkół województwa olsztyńskiego. Wzięli udział w Konkursie Poezji im. Marii Zientary-Malewskiej, już po raz czwarty zorganizowanym przez Fundację „Prymus” we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Dywitach.

Na początku wszyscy udali się pod pomnik poetki znajdującym się przed jej rodzinnym domem w Brąswałdzie. Tam uroczystie złożono wiązanek kwiatów oraz przedstawiono krótko życiorys Marii Zientary-Malewskiej.

W świetlicy wiejskiej uczestników konkursu w imieniu jego organizatorów powitała pani Jadwiga Orzolek. Uroczystie, wraz z uczniami Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie (przy akompaniowaniu pani Katarzyny Szkatuły) odśpiewano hymn Warmii. Następnie głos zabrał pan Józef Jabłonowski, w przeszłości pełniący funkcję dyrektora nieistniejącej już Szkoły Podstawowej w Brąswałdzie. Przybliżył zebranym postać Marii Zientary-Malewskiej, którą miał okazję wielokrotnie spotkać i z nią rozmawiać.

Po krótkiej prelekcji przyszedł czas na recytację. Zgodnie z regulaminem uczniowie mogli wybrać wiersze innych warmińskich poetów. Większość jednak prezentowała poezję Marii Zientary-Malewskiej. Wykazali się dobrą znajomością jej twórczości, wybierając wiersze pełne liryzmu, prezentujące piękno warmińskiej ziemi.

Komisja konkursowa w składzie: Wanda Anusiak, Mirosława Jabłowska i Józef Jabłonowski oceniała uczestników w trzech kategoriach wiekowych, zwracając uwagę m. in. na poprawną recytację i ogólny wyraz artystyczny. Klasyfikacja końcowa była następująca:

Klasy I-III:

1. Dominik Sowul – Szkoła Podstawowa nr 3 w Olsztynie – wiersz Agaty Grzegorzczak-Wosiek „Podkówka”.

2. Olaf Truszczyński - Szkoła Podstawowa w Bukwałdzie – wiersz Marii Zientary-Malewskiej „Raniuteńko szumią drzewa”.

3. Ignacy Młodzianowski – Niepubliczna I Międzynarodowa Konferencja w Olsztynie.



Szkoła Podstawowa w Słupach – wiersz Marii Zientary-Malewskiej „Kurlantka”.

Klasy IV-VI:

1. Patrycja Gieruć – Szkoła Podstawowa w Dywitach - wiersz Marii Zientary-Malewskiej „Wioska idzie spać” i Julia Staryk – Szkoła Podstawowa nr 30 w Olsztynie – wiersz Marii Zientary-Malewskiej „Poranek wrześnieiowy”.

2. Adam Paliwoda – Szkoła Podstawowa we Wrzesinie - wiersz Marii Zientary-Malewskiej „Kolęda warmińska”.

3. Weronika Gierejczyk – Szkoła Podstawowa nr 22 w Olsztynie – wiersz Marii Zientary-Malewskiej „Nad Olsztynem biją dzwony”.

Gimnazjum:

1. Karolina Paliwoda - Gimnazjum w Jonkowie - wiersz Marii Zientary-Malewskiej „Brąswałdzki szewc”.

2. Dawid Kuciński – Gimnazjum w Dywitach - wiersz Marii Zientary-Malewskiej „Bochan chleba”.

3. Adrian Czaplicki – Niepubliczne Gimna-

zjum w Dobrym Mieście – wiersz Marii Zientary-Malewskiej „Cóż jest życie”.

- Wyróżnienie – Patrycja Łaszczeńska – Gimnazjum w Jonkowie – wiersz Marii Zientary-Malewskiej „Dzieweczka”.

Podczas obraz jury organizatorzy konkursu nawiązali do idei jego powstania. Tym razem jednak uczestnicy nie musieli odpowiadać na pytania dotyczące historii, lecz mieli okazję się z nią zapoznać. Wszyscy zostali zaproszeni na wycieczkę po Brąswałdzie.

Organizatorzy serdecznie dziękują Drużynie Harcerskiej „Antidotum” z Dywit, pomagającej przy przeprowadzeniu konkursu oraz wszystkim uczestnikom i przygotowującym ich nauczycielom. Sam konkurs został zrealizowany w ramach projektu dofinansowanego w roku 2011 z budżetu Gminy Dywity w ramach ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Kazimierz Kisielew

Ośrodek rehabilitacji zwierząt nowoczesnym narzędziem edukacji

W dniach 24-26 listopada 2011 roku na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie przedstawiciele ośrodków rehabilitacji zwierząt z całej Polski oraz osoby reprezentujące różne instytucje powiązane z działalnością ośrodków dyskutowali nad obecną sytuacją i perspektywami rozwoju edukacji w oparciu o ich funkcjonowanie.

Wykorzystanie potencjału edukacyjnego tych placówek wymaga w pierwszym rzędzie stworzenia spójnego systemu prowadzącego do profesjonalizacji ich działań. Z tej potrzeby zrodziła się w 2007 roku koncepcja utworzenia sieci, która ma dopracować minimalny standard działania ośrodków uwzględniający obecne warunki polskie i wspierać jego wdrażanie poprzez współpracę oraz integrację środowiska osób związanych bezpośrednio i pośrednio z tą działalnością.

Jednym z elementów prowadzących do realizacji celów projektu jest cykl spotkań

roboczych, seminariów, warsztatów i konferencji realizowany przez Fundację Albatros od 2007 roku dla środowiska osób zajmujących się prowadzeniem ośrodków rehabilitacji dzikich zwierząt i związaną z tym edukacją.

I Międzynarodowa Konferencja „Ośrodek rehabilitacji zwierząt nowoczesnym narzędziem edukacji”, zorganizowana przez Fundację Albatros przy udziale Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie, była pierwszą tego typu inicjatywą w Polsce oraz bardzo ważnym wydarzeniem w rozwoju sieci i nawiązaniu społecznego dialogu na

temat innowacyjnych kierunków edukacji ekologicznej w Polsce.

Przedstawione doświadczenia z innych krajów (USA, Włochy, Belgia) dały uczestnikom wiele inspiracji i przemyśleń, zaś podpisane w trakcie konferencji porozumienie pomiędzy Fundacją Albatros a Wildlife Center of Virginia – światowym liderem w dziedzinie leczenia i rehabilitacji dzikich zwierząt, otwiera nowe możliwości współpracy i rozwoju dla polskich ośrodków rehabilitacji zwierząt.

falbatros

Wartość i piękno rękodzieła

Kultura i sztuka rozwinęły się dzięki przedmiotom wykonywanym własnoręcznie przez ludzi. Narzędziom i przedmiotom użytkowym twórcy często nadawali ciekawe kształty, dając ujście swojej wyobraźni, temperamentowi i talentowi. Tak dzieje się do dziś. W sobotę 3 grudnia, w Gminnym Ośrodku Kultury, odbył się Kiermasz Rękodzieła „Mikołajkowe Klimaty”.

Swoje wspaniałe wyroby prezentowało 23 wystawców z powiatu olsztyńskiego. Było pięknie, pachnąco i smacznie. Jak co roku podziwialiśmy ceramikę z pracowni państwa Zawistowskich i pracowni terapii zajęciowej w Grażymach, wyroby z miodu i wosku Sylwii Włodarczyk oraz myszki i inne warmińskie pamiątki Teresy Tarnackiej. Każda z pań mogła tu znaleźć biżuterię dla siebie, chociaż wybór był trudny. Jedną z ciekawszych propozycji była artystyczna biżuteria ze sznurka Agnieszki Voss.

Panowie chętnie kupowali kartki świąteczne Anny Arciszewskiej wykonane metodą pergamano. Nie zabrakło koronek, haftów i wyrobów z drewna. Piękne stroiki świąteczne wystawiła szkoła z Dywitu, prowadząc zbiórkę na własne cele.

Podczas kiermaszu trwała jeszcze jedna zbiórka, w którą wiele osób „włożyło serce”. W „Kawiarence z sercem” zbieraliśmy pieniądze na rehabilitację Sylwii z Dywitu, wieloletniej uczestniczki zajęć w GOK-u. Dziękujemy wszystkim, którzy upiekli ciasta, prowadzili kawiarenkę



oraz liczny kupujący. Udało się zebrać ponad 900 zł, nie został nawet okruszek.

Mieszkańcy gminy, przybywając licznie na kiermasz, doceniają wartość i piękno ręcznie wykonanych przedmiotów. Dlatego co roku witamy tych samych zaprzy-

jażnionych już twórców i co roku coraz więcej osób z gminy Dywity ma odwagę zaprezentować swoje talenty, pasję i hobby. Dziękujemy im. Syci zaś wrażeń i pyszności, czekamy na kolejny kiermasz za rok.

JK

Bukwałd-Dywity. Z kulturalną rewizytą.

Warmia podbija Kociewie

W ramach działań Programu DOM KULTURY +, finansowanych ze środków Narodowego Centrum Kultury, Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach nawiązał współpracę z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Subkowach.

W sobotę 19 listopada reprezentanci gminy Dywity udali się na zaproszenie GOK-u w Subkowach na spotkanie dwóch kultur: kociewskiej i warmińskiej. Impreza zorganizowana była pod hasłem „Poznaj swoją ojczyznę - weź z niej, co najlepsze”. Tradycyjną kulturę warmińską zaprezentowały dzieci z grupy obrzędowej „Kłobuki” ze Szkoły Podstawowej w Bukwałdzie. Dzieci pokazały również swoje talenty muzyczne akompaniując do pieśni warmińskich. Z fantastycznym odbiorem publiczności spotkały się tradycyjne zabawy dziecięce „stryjenka” i „koza”, do których zaproszono uczestników spotkania.

Ku wzajemnemu zaskoczeniu gwara warmińska prezentowana przez Łukasza Rucha, naszego lokalnego gawędziarza, nie sprawiała żadnego trudu w odbiorze Kociewiakom. Ogromnym powodzeniem cieszyły się warsztaty rękodzielnicze wyrobu kwiatów przeprowadzone przez artystkę rękodzieła z Ługwałdu panią Joannę Szydłowską-Żemojcin.

Na scenie GOK-u w Subkowach występowały również zespoły z Kociewia: Regionalny Zespół „Kociewskie Subkowiaki” i dziecięcy zespół tańca ludowego.



Współczesną kulturę Kociewia prezentowała młodzież gimnazjum w Subkowach w programie muzycznym i kabaretowym.

Po koncercie nastąpiła integracja zespołów przy tradycyjnej kuchni kociewskiej. Ciasto orzechowe pani sołtys z Bukwałdu Bogumiły Brewki zniknęło również w mgnieniu oka. Należy przypomnieć, że to właśnie Bukwałd gościł Kociewiaków u siebie na gminnym konkursie kulinarnym „O Garniec Kłobuka”.

Mamy nadzieję, że tak pięknie rozpoczęta współpraca przyniesie dalsze owoce.

Animatorzy GOK-u w Dywitach składają gorące podziękowanie Szkole Podstawowej w Bukwałdzie za współpracę w dziedzinie edukacji regionalnej. Podopieczni pani dyrektor Doroty Zaręby godnie prezentowali tradycje naszego regionu na Kociewiu.

J.O.

Dywity. Sukcesy Amatorskiej Grupy Teatralnej „Mimo Wszystko”.

Spektakle dla miłośników teatru i dobrej zabawy

Z wielką treścią, ku ucieście publiczności, zespół rozpoczął swoją teatralną przygodę adaptacją andersenowskiej „Calineczki” w wydaniu dla widzów dorosłych. Potem udało się wystawić sztukę wg scenariusza tworzonego na kanwie noweli Szukszyna „Nim zapieje trzeci kur”, osadzoną w realiach Unii Europejskiej. Obydwie sztuki wystawiane były wielokrotnie na naszej rodzimej scenie w GOK-u w Dywitach. Grupa była też zapraszana przez okoliczne domy kultury oraz organizatorów znaczących imprez kulturalnych i charytatywnych. Spektakle skupiały zawsze miłośników teatru i dobrej zabawy, a wykonawcom przynosiły wiele radości i satysfakcji.

Obecnie Amatorska Grupa Teatralna „Mimo Wszystko” zaprasza publiczność do wspólnej zabawy w klimacie i wśród absurdów rodem z PRL-u. Premiera najnowszej sztuki odbyła się 15.10.2011 roku w GOK-u w Dywitach. Spotkała się z gorącym przyjęciem, a jej twórcy mają nadzieję, że po raz kolejny udało się im zachwycić wiernych widzów. Teraz planują podbić nowe, nieznane jeszcze sceny.

19 listopada o godz. 18.00 w GOK-u w Dywitach zespół wystawił swoją ostatnią sztukę pt. „Bufet jako miejsce zdarzeń wielu, czyli chichot PRL-u”. Spektakl



Foto. Archiwum MW

poprzedzony był zbiórką pieniędzy przeznaczonych na rehabilitację Sylwii Malinowskiej. Zebrano kwotę 1354,41 zł, którą przekazano na konto Społecznego Komitetu.

W dniu 26 listopada w CEiK-u w Olsztynie, podczas „Teatrowiska”, grupa bawiła publiczność zebraną na corocznym przeglądzie twórczości amatorskiej. Sala była wypełniona po brzegi, a spontaniczne re-

akcje widzów, salwy śmiechu i gromkie brawa świadczyły o ogromnej sympatii i uznaniu dla dorosłych amatorów z Dywit.

Amatorska Grupa Teatralna „Mimo Wszystko” została stworzona przez panią Annę Juszczyńską, która niezmiennie i z wielkim powodzeniem reżyseruje wystawiane przez zespół spektakle.

Karolina Roguszka

Fundacja „Albatros”. Wolontariat wśród gimnazjalistów.

Prymusolandia

Fundacje „Prymus” i „Albatros” wspólnie promują wolontariat w gronie gimnazjalistów. Obecnie trwają prace nad stroną informatyczną portalu gimnazjalistów, który będzie współpracował z zakładką Centrum Wolontariatu Przyrodniczego tworzonego przez Fundację Albatros.

Na początku roku szkolnego rozpoczął cykl zajęć z grupą uczniów chętnych do udziału w projekcie obejmujący warsztaty i wizyty studyjne. Do końca roku osoby prowadzące spotykają się z młodzieżą na cotygodniowych zajęciach na temat technicznych aspektów administrowania portalem, warsztatu dziennikarstwa i fotografii. W ten sposób młodzież zdobywa umiejętności potrzebne do redagowania swojej własnej gazety internetowej.

Celem realizacji projektu jest zachęcenie młodych ludzi do rozwijania swoich zainteresowań i uzdolnień poprzez angażowanie się w działalność wolontarystyczną. Jego bezpośrednimi adresatami są uczniowie gimnazjów pochodzący z terenu gminy Dywity i okolicznych, którzy tworzą 20-osobowe kolegium redakcyjne portalu „Prymusolandii” i staną się Ambasadorem Wolontariatu Młodzieżowego w regionie. Dodatkową grupą adresatów są uczniowie trzech gimnazjów, pochodzący z terenów wiejskich różnych regionów województwa i kraju.

Dzięki realizacji projektu młodzież po-



Foto. albatros

zna szeroki horyzont dziedzin, jakie mogą być polem działania dla wolontariuszy. Cykl zajęć mających na celu stworzenie koncepcji i zredagowanie portalu internetowego, połączony z wizytami studyjnymi w różnych miejscach prowadzenia działań wolontarystycznych, zaowocuje organizacją Klubu Ambasadorów Wolontariatu Młodzieżowego.

Integracja środowiska najaktywniejszych gimnazjalistów pochodzących z terenów wiejskich z różnych regionów pozwoli rozwinąć ruch wolontariatu w kręgach młodzieży gimnazjalnej. Jako środek przekazu w projekcie wykorzystano Internet - medium najszybsze i najskuteczniejsze trafiające do świadomości młodego pokolenia.

albatros

TROPEM WARMIŃSKIEJ PRZYGODY, cz 25

Graniczne relikty na Warmii

Bardzo często goście przybywający do nas z różnych rejonów Polski i świata, jak również część współczesnych Mazurów i Warmiaków, postrzega Warmię i Mazury jako jeden region, ponieważ od pewnego czasu nie istnieje formalna granica pomiędzy tymi krainami. W przeszłości przez długie lata krainy te dzieliła granica. Historia tych regionów mówi nam również, jak różne były losy Warmii oraz Mazur, poczynając od przynależności państwowo-politycznej, po różnice w mentalności i zwyczajach ich mieszkańców. W krajobrazie Warmii spotykamy mnóstwo przydrożnych krzyży i kapliczek wyrażających gorliwość, katolicką religię. Na Mazurach próżno szukać podobnych świadectw religijnych (pochodzących sprzed II wojny światowej), ponieważ Mazurzy w większości należeli do kościoła protestanckiego.

Granica dawniej

Terytorium dominium (państewka) warmińskiego przypominało kształtem trójkąt o nieregularnych bokach ze ściętym wierzchołkiem opierającym się o Zalew Wiślany. W dużym uproszczeniu granice Warmii wyznaczają nad Zalewem Wiślanym Frombork i Braniewo. Od Braniewa granica biegła nieco za Reszel, dalej za Biskupiec, obok Butryn, Gryżlin, Gietrzwałd, Ornety do Fromborka. W szystkie wymienione miejscowości znajdują się na terenie Warmii. Granice Warmii ustalono w 1375 r. i przetrwały – z niewielkimi modyfikacjami – do końca jej samodzielności, czyli do zaboru jej przez Prusy w 1772 roku.

Pierwszy biskup warmiński Anzelm z części dominium wydzielił trzecią część (środkową) na utrzymanie kapituły katedralnej. Na Warmii kapituła katedralna nazywana jest też kapitułą warmińską. Utworzona w 1260 roku, początkowo miała siedzibę w Braniewie, a później we Fromborku.

Siedzibą biskupów było początkowo Braniewo (w latach 1280-1340), krótko Orneta (w latach 1340-1350) i od 1350 Lidzbark Warmiński. Na terenie dominium warmińskiego ukształtował się podział na 10 komornictw. Na utrzymanie kapituły warmińskiej wyznaczono trzy komornictwa: olsztyńskie (powstało w 1346 r.), a melzackie i fromborskie powstały w czasie rządów biskupa Henryka Fleminga. W dyspozycji biskupa było ich siedem: braniewskie, orneckie, dobromiejskie, barczewskie, reszelskie, jeziorańskie i lidzbarskie. Granice diecezji warmińskiej oraz wydzielonego z niej dominium kształtowały się etapami, w miarę zdobywania terenów zamieszkałych przez Prusów. Do zatargów dochodziło między biskupami warmińskimi, a wielkimi mistrzami krzyżackimi, jeśli chodziło o granice dominium biskupiego. W sporach tych biskupi musieli ustępować wielkim mistrzom. Spór między biskupem Janem Stryprockim a wielkim mistrzem Winrychem von Knipröde rozstrzygał w 1375 r. sąd rozjemczy, którego wyrok zatwierdził papież Grzegorz IX. W wyniku tego sporu Warmia utraciła znaczne tereny w okolicach Reszla.

Warmia w ramach państwa krzyżackiego posiadała samodzielność gospodarczą i korzystała z ochrony militarnej Za-



Foto. Archiwum HM

konu. W czasie wojny polsko-krzyżackiej w latach 1409-1411 z terenu Warmii wystawione zostały trzy chorągwie: biskupia, kapitulna i miasta Braniewa. Chorągiewami z terenu Warmii przypuszczalnie dowodzili wójtowie – biskupi i kapitulni. W bitwie pod Grunwaldem po stronie Krzyżaków z Warmii brało udział około 1000 zbrojnych.

Warmia po II pokoju toruńskim w 1466 roku weszła w skład Korony Polskiej wraz z Prusami Królewskimi. Zachowała pewną autonomię, a biskupi warmińscy z kapitułą katedralną byli tu wyłącznymi gospodarzami świeckimi. Warmia w tym okresie miała lepsze warunki rozwoju gospodarczego i większą swobodę w zarządzaniu gospodarką niż w okresie krzyżackim. Znalazło to odzwierciedlenie w rozwoju kultury, sztuki i oświaty. Biskupi warmińscy zasiadali w Senacie Rzeczypospolitej, a od 1508 roku byli także prezesami ziem pruskich. Z tej racji zwoływali sejmiki generalne Prus Królewskich.

Warmia po I rozbiorze Polski włączona została do Królestwa Pruskiego i znalazła się w jego prowincji Prusy Wschodnie. Nastąpiła sekularyzacja Warmii, której terytorium podzielono początkowo na dwa powiaty: braniewski i lidzbarski. Należały one do rejencji w Królewcu. Warmia ze względu na swoją odrębność wyznaniową aż do 1945 roku odróżniała się od pozostałej części Prus. 11 lipca 1920 na Warmii odbył się plebiscyt, w którym mieszkańcy mieli się wypowiedzieć za przynależnością

państwową polską czy niemiecką. Tylko cztery wsie opowiedziały się za Polską.

Na granicy

Około 43 km od Dywity, za Barczewem, jadąc samochodem w kierunku miejscowości Leszno, w okolicach miejscowości Rumi do dziś zachowały się kamienie oraz inne obiekty wskazujące przebieg historycznej granicy pomiędzy Warmią a Mazurami. Są to graniczne wały oraz kopce ziemno-kamienne o różnej średnicy i wysokości. Przekrój większości kopców w podstawie wynosi około 2,5 m, a wysokość sięga około 1 m. Największy zachowany, odnaleziony kopiec ma eliptyczną podstawę o wymiarach około 3,7 m x 6 m. Jego wysokość to ponad 1 m. Pozostałe są znacznie mniejsze.

Ciekawostką stanowi wyjątkowo szeroki wał ziemny pomiędzy dwoma kopcami, którego szerokość dochodzi aż do 3,6 m, a wysokość do 60 cm

Na wierzchołkach kopców ustawione są płasko obrobione kamienie wystające ponad ich wierzchołki na około 40 cm. Ich szerokość to 40 cm, grubość 18 cm. W centralnej części wszystkich zachowanych ciosanych kamieni wyłącznie od strony zachodniej, czyli po stronie Warmii, wykute są eliptyczne „okienka” o wymiarach 15 cm x 18 cm. Zapewne dawniej widniały w nich zapisy identyfikujące poszczególne graniczniki.

Henryk Mondroch

Redykajny. XI Biegi Niepodległościowe.

Udany występ zawodników GUKS „ASY” Dywity

Z okazji Świata Niepodległości w Redykajnach na terenach wokół gospodarstwa Janusza Kojrysa 11 listopada 2011 roku odbył się XII Bieg Niepodległościowy. Bardzo udanie podczas biegów zaprezentowali się młodzi zawodnicy GUKS „ASY” Dywity.

Jako pierwszy na trasie ruszył Hubert Obuchowicz i w pięknym stylu wygrał bieg w kategorii chłopców młodszych ze szkół podstawowych. Do kolejnego biegu ruszyły dziewczęta ze szkół podstawowych. Linię mety jako pierwsza minęła Natalia Grubert, Monika Janiszewska była druga, a Iza Jatkiewicz szósta. W biegu gimnazjalistek Natalia Zielińska zajęła drugie miejsce, natomiast wśród chłopców z gimnazjów Krystian Obuchowicz wywalczył III miejsce.

Biegi były doskonale zorganizowane, trasy były bardzo trudne i wymagające, a na każdego uczestnika po biegu czekał ciepły posiłek regeneracyjny. Zawody były też pierwszym etapem przygotowań naszych młodych biegaczy do sezonu 2012, który z wielu względów zapowiada się bardzo ciekawie.

SN



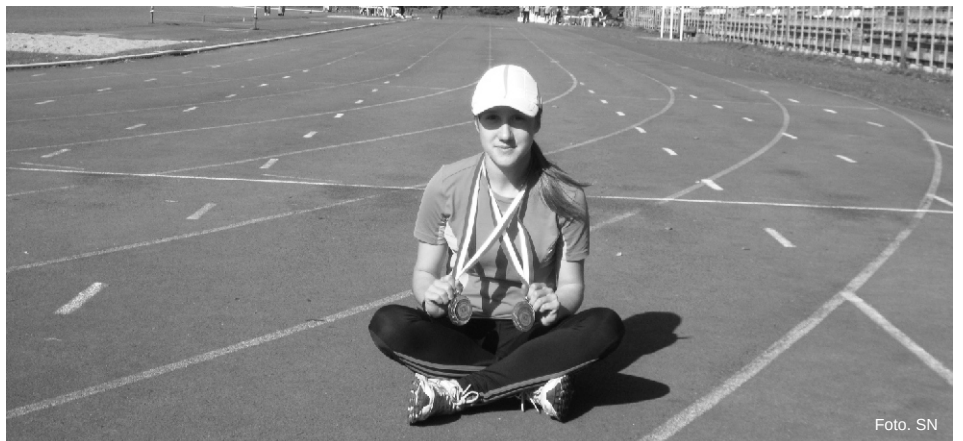
Mistrzostwa Województwa Młodzików w Lekkiej Atletyce - Olsztyn 2011.

Srebro i brąz z Natalii!

W niedzielę 25 września odbyły się w Olsztynie Mistrzostwa Województwa Warmińsko-Mazurskiego Młodzików w Lekkiej Atletyce. W zawodach udział wzięły m. in. kluby z Olsztyna, Elbląga, Ełku, Braniewa, Ostródy, Lubawy, Iławy, Nowego Miasta Lubawskiego, Ornety, Szczytna, Lidzbarka Warmińskiego, Bartoszyca oraz nasi zawodnicy z gminy Dywity.

Bardzo udany występ zaliczyła Natalia Zielińska, która wywalczyła dwa medale. Najpierw stanęła do walki na dystansie 100-tu metrów. W pasjonującym biegu uzyskała czas 13.75s (rekord życiowy, rekord klubu i rekord gminy Dywity). Dzięki temu w efekcie drugie miejsce w województwie i srebrny medal. Drugą konkurencją, w której rywalizowała, był bieg na 300 metrów. Dobiegła do mety w czasie 46.35s i dzięki temu zdobyła brązowy medal.

Niewiele do medalu zabrakło naszemu drugiemu reprezentantowi Krystianowi Obuchowiczowi, który przebiegł 300 metrów w czasie 41.77s. W klasyfikacji końcowej zajął 5 miejsce, a do medalu zabrakło mu 0.49s. Na pocieszenie Krystianowi pozostała radość z pobicia rekordu życiowego. W zawodach udział wzięła również Monika Dobrzyńska, która w



biegu na 1000 metrów została sklasyfikowana na 6-tym miejscu.

Jest to na pewno jeden z największych sukcesów naszego klubu, na który pracowało wiele osób. Przy tej okazji chcemy serdecznie podziękować tym, którzy nas wspierali, tj. rodzicom

naszych młodzików, m.in. pani Irenie Zielińskiej i pani Beacie Obuchowicz, Urzędowi Gminy w Dywitach, panu Andrzejowi Choromańskiemu - właścicielowi Stacji Paliw w Dywitach oraz Dyrekcji Banku Spółdzielczego w Jonkowie.

SN

Olsztyn. Drużynowe Zawody Tenisa Stołowego.

Sukcesy tenisistów

26 listopada 2011 roku w ZSO nr 3 w Olsztynie odbyły się Drużynowe Zawody Tenisa Stołowego Dziewczyń i Chłopców na szczeblu rejonowym. Młodzież z Gimnazjum Publicznego z Dywit zajęła w nich wysokie miejsca. Drużyna dziewczyn w składzie: Aneta Łojewska i Laura Misiewicz – II miejsce oraz drużyna chłopców w składzie: Jacek Barbachowski i Paweł Jarmakowicz – III miejsce. Walka była niezwykle zacięta i pasjonująca. Uczniom z Dywit serdecznie gratulujemy.

Mery, DD

